

Sygn. akt V ACa 375/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Paulina Asłanowicz

Sędzia SA Aleksandra Kempczyńska (spr.) Sędzia SA Bernard Chazan

Protokolant: sekr. sąd. Dorota Jędrak

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. M.

przeciwko W. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 384/12

1. oddała apelację;
2. zasądza od L. M. na rzecz W. K. (1) kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Aleksandra Kempczyńska P. B. C.

Sygn. akt V ACa 375/17

UZASADNIENIE

Powódka L. M. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 października 2007 r., sygn. akt XXIV C 1111/06, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 22 października 2010 r. W uzasadnieniu wskazała, że na podstawie powyższego orzeczenia zasądzono od S. M. (1) na rzecz W. K. (1) kwotę 101.592 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za jej pobicie. Następnie w dniu 22 października 2010 r. Sąd nadał temu wyrokowi klauzulę wykonalności w stosunku do powódki – jako osobie pozostającej w związku małżeńskim ze S. M. (1), z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową. W ocenie powódki prowadzenie przeciwko niej egzekucji komorniczej w oparciu o ww. tytuł wykonawczy jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Trudno bowiem obciążać ją odpowiedzialnością za delikty byłego męża, w szczególności wobec treści art. 41 § 3 k.r.o. w brzmieniu sprzed 2005 r. Konsekwencją zaś uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód powódki ze S. M. (1) było powstanie między nimi ustroju rozdzielności majątkowej, co jest zdarzeniem uniemożliwiającym egzekwowanie wierzytelności z majątku wspólnego. Odnosząc się do aktualnie obowiązującego art. 41 § 2 k.r.o. podniosła, iż

wierzytelność wynikająca z deliktu, jakiego dopuścił się jeden z małżonków, nie podlega zaspokojeniu z majątku wspólnego.

W odpowiedzi na powyższe W. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, iż okoliczność rozwiązania małżeństwa powódki ze S. M. (1) nie ma wpływu na wciąż funkcjonujący w obrocie prawnym tytuł egzekucyjny. Roszczenie pozwanej nie jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, skoro powódka przyczyniła się do powstania szkody po stronie pokrzywdzonej, a nadto do chwili obecnej nie przeprowadziła z byłym małżonkiem podziału majątku wspólnego. Zdaniem pozwanej takie działanie jest świadome i ma na celu uniemożliwienie zaspokojenia jej wierzytelności. Pozwana nie zgodziła się z argumentacją powódki co do stosowania w niniejszej sprawie art. 41 § 2 k.r.o. w aktualnym brzmieniu wskazując, że istotna jest treść tego przepisu, jaka obowiązywała przed 2005 r.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powódki L. M. na rzecz pozwanej W. K. (1) kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W. K. (1) w latach 1977 – 1991 pozostawała w związku małżeńskim ze S. M. (1). W dniu 28 października 1991 r. między małżonkami orzeczono rozwód, a w 1994 r. zostało wszczęte postępowanie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodziło m.in. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) przy Al. (...) w W.. Na podstawie ustalonego przez sąd w wyroku rozwodowym sposobu korzystania przez małżonków z powyższego mieszkania W. K. (1) przysługiwało prawo do wyłącznego korzystania z jednego z pokoi. Pozwana nie dysponowała jednak kompletem kluczy, za pomocą których mogłaby swobodnie wejść do lokalu. S. M. (1) – po wyprowadzeniu się przez żonę z przedmiotowej nieruchomości – wymienił zamki w drzwiach. Pozwana nie miała zatem możliwości korzystania z przyznanego jej pomieszczenia, jak również z wyposażenia mieszkania. Z informacji uzyskanej od osób trzecich dowiedziała się, że były mąż zamieszkał w powyższym lokalu z L. M. (ówczesną żoną), a nadto małżonkowie skutecznie starają się usuwać z mieszkania należące do niej rzeczy osobiste.

Wobec powyższego w dniu 8 lutego 1995 r. wraz z ojcem J. G. i przyjaciółmi - M. S. oraz W. K. (2) udała się do lokalu przy Al. (...) celem odebrania materiałów edukacyjnych, niezbędnych do jej pracy naukowej oraz zamontowania zamka w pokoju, w którym one się znajdowały. Po przybyciu do ww. nieruchomości drzwi od lokalu otworzyła L. M., która pozwoliła wejść pozwanej i ojcu, wyprosiła zaś asystujących im mężczyzn. W lokalu przebywała wówczas A. I. (opiekunka) oraz małoletnie dzieci powódki. Po poinformowaniu przez pozwaną o celu swojej wizyty między stronami doszło do kłótni, w czasie której L. M. używając siły starała się uniemożliwić W. K. (1) dostęp do pomieszczenia, w którym miały znajdować się jej rzeczy. Powódka jednocześnie zażądała od pozwanej, aby natychmiast opuściła lokal. Pozwana odmówiła, wskazując na treść wyroku rozwodowego i zdecydowała się wezwać policję, korzystając w tym celu z telefonu stacjonarnego. W tym samym momencie powódka postanowiła skontaktować się z mężem, używając przenośnej słuchawki. W związku z tym, że obie starały się nawiązać połączenie z tej samej linii telefonicznej, żadna z nich nie połączyła się z wybranym numerem. Powódka poprosiła zatem opiekunkę, aby udała się do sąsiadki - E. S. i skorzystała z jej telefonu, co też A. I. uczyniła, zawiadamiając tym samym S. M. (1) o zdarzeniu. Pozwana wówczas nakazała M. S. oraz W. K. (2), aby poczekali przed klatką schodową na przyjazd policji. Udała się również do E. S. i poprosiła ją, żeby poszła z nią do mieszkania nr (...). Po przybyciu S. M. (1) do lokalu powódka oświadczyła mu, że została napadnięta przez pozwaną, a z jednego z pomieszczeń zostały zabrane cenne przedmioty. Informacja ta zdenerwowała S. M. (1), zaatakował on wówczas J. G., kpiąc go i bijąc rękoma po całym ciele. Pozwana starała się zapobiec pobiciu ojca, działania te były jednak bezskuteczne. Po wyrzuceniu J. G. z mieszkania S. M. (1) zwrócił się do pozwanej wyzywając ją i popychając, wyrzucił również na podłogę zawartość jej torby, w której znajdowała się wiertarka i piła. Następnie uderzył byłą żonę w brzuch i głowę powodując u niej chwilową utratę przytomności. Wskutek powyższego pozwana doznała wstrząsu mózgu i licznych obrażeń, skutkujących uszczerbkiem na zdrowiu powyżej 7 dni. Interwencja policyjna zapobiegła dalszym rękoczynom. Funkcjonariusze nakazali wówczas S. M. (1) wydanie pozwanej kluczy do zmienionego w drzwiach wejściowych zamka.

W związku ze zdarzeniem, jakie miało miejsce w dniu 8 lutego 1995 r., powódka zgłosiła organom ścigania, iż została pobita przez W. K. (1), o czym S. M. (1) postanowił również powiadomić współpracowników pozwanej, rozdając im przed zakładem pracy ulotki, w których przedstawił nieprawdziwy przebieg zajścia. Wobec takiego pomówienia pozwana skierowała przeciwko byłemu małżonkowi prywatny akt oskarżenia. W dniu 17 października 1995 r. zawarli oni jednak ugodę, wedle której S. M. (1) zobowiązał się opublikować w prasie oświadczenie z tekstem przeprosin. Pozwana złożyła również zawiadomienie o popełnieniu w dniu 8 lutego 1995 r. przestępstwa przez byłego małżonka. W dniu 24 listopada 2003 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie w sprawie III K 1250/95 uznał S. M. (1) za winnego zarzucanego mu czynu, m.in. tego, że w okresie od czerwca 1993 r. do lutego 1995 r. stosując wobec W. K. (1) przemoc w postaci szarpania oraz popychania i groźby bezprawnie uniemożliwił jej korzystanie z mieszkania i garażu przy Al. (...), mimo że pomieszczenia te zostały im na mocy wyroku sądowego z dnia 28 października 1991 r. przyznane do wspólnego korzystania oraz wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za to, że w dniu 8 lutego 1995 r. w W. pobił W. K. (1) uderzając ją pięściami po głowie i brzuchu, czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, wybroczyn i podbiegnięć krwawych obu dłoni oraz krwiaków w obrębie obu ramion i ud, naruszając czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni. Toczące się zaś przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie postępowanie karne w sprawie III K 1910/05 (uprzednia sygnatura III K 66/98) przeciwko L. M. zostało umorzone z uwagi na przedawnienie karalności czynu. Natomiast dochodzenie w sprawie uszkodzenia ciała powódki przez pozwaną zostało umorzone wobec braku ustawowych znamion popełnienia zabronionego czynu.

Przeciwko S. M. (1) prowadzone są egzekucje komornicze na podstawie tytułów wykonawczych – zaopatrzonego w klauzulę wykonalności wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 września 2005 r. (XXIV C 372/05), w którym zasądzono na rzecz pozwanej kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za znęcanie się nad nią przez S. M. (1) w okresie trwania ich małżeństwa oraz po jego ustaniu oraz wyroku zaocznego Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 22 maja 2007 r. (II C 468/06), w którym zasądzono na rzecz pozwanej i jej ojca kwotę 10.000 zł z tytułu odszkodowania za kradzież auta. W. K. (1) wytoczyła także przeciwko S. M. (1) powództwo o zadośćuczynienie za utrudnianie korzystania z lokalu przy Al. (...) w W.. W dniu 19 kwietnia 2007 r. w sprawie XXIV C 1876/06 Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od niego na rzecz pozwanej kwotę 21.000 zł. Zadłużenie S. M. (1), wynikające z ww. tytułów egzekucyjnych, wynosi co najmniej 261.592 zł (należność główna obejmująca również dług wobec J. G.). Na dzień 18 czerwca 2012 r. organ egzekucyjny wyegzekwował od dłużnika wyłącznie kwotę 18.195,79 zł.

Postanowieniem z dnia 11 września 2007 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wnioski W. K. (1) i J. G. o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko L. M. – trzem tytułom egzekucyjnym w postaci wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 września 2005 r. (sygn. akt XXIV 372/05) i z dnia 19 kwietnia 2007 r. (sygn. akt XXIV C 1876/06) oraz Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 22 maja 2007 r. (sygn. akt II C 468/06). Na powyższe orzeczenie W. K. (1) i J. G. złożyli zażalenie, które postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2008 r. (sygn. akt I Acz 170/08) zostało częściowo uwzględnione. Sąd bowiem uchylił zaskarżone postanowienie w części dotyczącej wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika wyrokowi w sprawie XXIV C 1876/06 i w tym zakresie przekazał go do ponownego rozpoznania, a w pozostałej części zażalenie oddalił. Sąd ten uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, aby L. M. przyczyniła się do popełnienia przez męża czynu niedozwolonego, w szczególności przez podżeganie go do pobicia bądź współsprawstwo. Rozstrzygnięcie w przedmiocie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sąd uzasadnił tym, że nie można w sposób jednoznaczny ustalić, czy kwota, o której mowa w treści wyroku w sprawie XXIV C 1876/06 zasądzona została tytułem odszkodowania, czy też z innego tytułu, jak również – czy zasady współżycia społecznego przemawiają za oddaleniem wniosku.

Wobec wytycznych Sądu Apelacyjnego w Warszawie postanowieniem z dnia 19 czerwca 2009 r. (XXIV Co 39/08) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powyższy wniosek podnosząc, iż nie istnieje społeczne uzasadnienie dla obciążania współmałżonki dłużnika odpowiedzialnością za czyny bezprawne, których dłużnik dopuścił się względem wierzyciela. Sąd również miał na uwadze trudną sytuację życiową L. M. i przyjął, że zaspokojenie się wierzyciela z majątku wspólnego byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powyższe rozstrzygnięcie oparto na

treści obowiązującego do dnia 19 stycznia 2005 r. przepisu art. 41 § 3 k.r.o. Wskutek oddalenia zażalenia W. K. (1) postanowieniem z dnia 27 października 2009 r. orzeczenie to stało się prawomocne.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2007 r. sygn. akt I C 330/05 tut. Sąd rozwiązał przez rozwód związek małżeński zawarty między powódką i S. M. (1). Orzeczenie uprawomocniło się z dniem 14 grudnia 2010 r. Dotychczas nie został przeprowadzony podział majątku wspólnego między małżonkami.

W dniu 16 października 2007 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXIV C 1111/06 zasądził od S. M. (1) na rzecz W. K. (1) kwotę 101.592 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2007 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 823,25 zł. Postanowieniem z dnia 22 października 2010 r. przedmiotowemu orzeczeniu Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXIV Co 25/10 nadał klauzulę wykonalności przeciwko L. M. jako małżonce dłużnika z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską.

Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego w dniu 15 marca 2011 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie J. B. (Km 340/06) wszczął przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne, dokonując jednocześnie zajęcia i oszacowania należącej do majątku wspólnego dłużników nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych w niniejszej sprawie, które w całości uznał za wiarygodne, gdyż ich rzetelność i prawdziwość nie były przez strony kwestionowane. Sąd jednak pominął dowód z dokumentów znajdujących się na kartach: 20 (złożone celem uzupełnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych), 188v (dane adresowe dotyczące J. G.), 189 (pismo z (...) Spółdzielni Mieszkaniowej informujące o okoliczności posiadania przez powódkę prawa do innego lokalu), 498 (ogłoszenia matrymonialne), 559 – 560 (zaświadczenia o niezdolności do pracy powódki), 561 – 563 (karta klasyfikacji i nieczytelna dokumentacja lekarska), 585 (zaświadczenie o stanie zdrowia matki pozwanej), 615 – 617 (legitymacja J. G.), 618 – 619 (oświadczenie pełnomocnika S. M. (1) złożone na rozprawie w sprawie o podział majątku wspólnego), 620 – 621 (opinie pracodawcy na temat pozwanej), 622 – 623 (postanowienie Sądu Dyscyplinarnego), 652 – 653 (fotografie obrazów), 654 – 665 (pismo procesowe pozwanej złożone w toku postępowania o podział majątku wspólnego). Dokumentacja ta nie miała bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nie była również istotna dla wyjaśnienia okoliczności, które pozostawały sporne między stronami.

Jednocześnie Sąd oparł ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie na dokumentach zawartych w aktach spraw XXIV C 1111/06, XXIV Co 25/10, III K 771/95 oraz III K 1250/95 (w szczególności w zakresie wydanych w tych sprawach orzeczeń), jak również w oparciu o kopie wyroków w sprawach XXIV C 1876/06, II C 468/06 i XXIV C 372/05, które zostały złożone przez stronę powodową. Sąd także uwzględnił kopie protokołów przesłuchań świadków (stron) w toku postępowań przygotowawczych oraz rozpraw głównych w ww. sprawach oraz w III K 66/98 / III K 1910/05 i posiedzenia w postępowaniu nieprocesowym I Ns 80/94. Dokumentacja ta nie stanowiła dowodu z zeznań poszczególnych świadków (stron), a wyłącznie dowód z akt i miała na celu zarówno wyjaśnienie zakwestionowanych przez strony okoliczności, jak i wskazać na rozbieżność między twierdzeniami powódki i ustaleniami dokonanymi w toku innych postępowań (w tym z oświadczeniami, jakie wówczas ona składała). W konsekwencji w ocenie Sądu trudno było dać wiarę powódce, która podczas przesłuchania w niniejszym procesie przedstawiła zupełnie inny przebieg zajścia, jakie miało miejsce w dniu 8 lutego 1995 r. Starła się przede wszystkim dowieść, iż nie ponosi odpowiedzialności za jego skutki, a nawet – że sama stała się ofiarą pozwanej. Nie potwierdzają tego jednak zgromadzone w aktach sprawy dowody, a wręcz przeciwnie – wskazują one na okoliczności uzasadniające odmienne zdarzenia. Powódka nie złożyła jakichkolwiek wniosków dowodowych, na podstawie których uprawdopodobniła swoje twierdzenia (jedyne powołany w sprawie świadek S. M. (1) odmówił składania zeznań). Brak było przeszkód uniemożliwiających bądź utrudniających przesłuchanie w toku procesu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności świadków, którzy składali zeznania w innych postępowaniach. Skoro zatem powódka nie składała wniosku w zakresie dopuszczenia takiego dowodu, nie było podstaw, aby pominąć protokoły przesłuchań z innych akt sądowych tym bardziej, że potwierdzały one okoliczności podnoszone przez pozwaną.

W ocenie Sądu powództwo podlegało oddaleniu, gdyż powódka nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia.

Podstawą prawną żądania powódki jest przepis art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

W rozpoznawanej sprawie do oceny roszczenia powódki właściwe jest zastosowanie przepisu art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zaistnienia zdarzenia, na podstawie którego wydano przeciwko S. M. (1) tytuł egzekucyjny. Przesądza o tym brzmienie przepisu art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (opubl. Dz.U.2004.162.1691), który stanowi, że jeżeli roszczenie powstało przed wejściem w życie ustawy, egzekucję prowadzi się według przepisów dotychczasowych. Przepis ten dotyczy zarówno postępowania klauzulowego, jak i przeciwegzekucyjnego (por. uchwałę SN z dnia 17 września 2008 r. III CZP 77/08 OSNC 2009/7-8/114 i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r. IV CSK 473/08).

Roszczenie to prawo skutecznego domagania się spełnienia określonego świadczenia przez wierzyciela i nie może być utożsamiane z orzeczeniem sądowym. Roszczenie pozwanej powstało w 1995 r.

W 1995 roku przepis art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. stanowił, że dłużnik ma prawo do żądania w drodze procesu pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz i te, z którymi mógł wystąpić jego współmałżonek.

W postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności sąd, na wniosek małżonka dłużnika, orzeka również o ograniczeniu lub wyłączeniu możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku wspólnego. Jednak późniejsze badanie ograniczenia lub wyłączenia możliwości zaspokojenia wierzytelności, co do zasady nie jest wykluczone (por. Lex komentarz do przepisu art. 787 Zdzisław Świeboda). Sąd zbadał przesłanki roszczenia powódki zgłoszone w niniejszej sprawie, gdyż na podstawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. dopuszczalne jest badanie wyłączenia możliwości zaspokojenia się wierzyciela pomimo możliwości podniesienia w tym zakresie zarzutów również w postępowaniu o nadaniu klauzuli wykonalności.

Powódka jako podstawę żądania wskazała sprzeczność prowadzenia egzekucji z majątku wspólnego, w zakresie jej udziału, z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 41 § 3 k.r.o. (w brzmieniu obowiązującym w 1995 r.) Sąd może ograniczyć lub wyłączyć możliwość zaspokojenia się z majątku wspólnego przez wierzyciela, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, jeżeli ze względu na charakter wierzytelności albo stopień przyczynienia się małżonka będącego dłużnikiem do powstania majątku wspólnego - zaspokojenie z majątku wspólnego byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wyłączenie, czy ograniczenie możliwości zaspokojenia się przez wierzycieli z majątku wspólnego rozpatrywane na podstawie przepisu art. 41 § 3 k.r.o. może zachodzić wyjątkowo i to pod warunkiem, że wierzytelność ma szczególnie charakter, albo stopień przyczynienia się dłużnika do powstawania majątku wspólnego małżonków przemawia za ograniczeniem lub wyłączeniem zaspokojenia ze względu na zasady współżycia społecznego.

Powódka nie wykazała w tym procesie, aby była uprawniona do skutecznego powoływania się na zasady współżycia społecznego jako podstawę uchylenia się od odpowiedzialności na podstawie tytułu wykonawczego, na który nadano przeciwko niej klauzulę wykonalności, jako na małżonka dłużnika. Przebieg zdarzenia z dnia 8 lutego 1995 roku wskazuje na to, że powódka przyczyniła się do powstania zdarzenia, swoim zachowaniem prowokując S. M. (1) do czynów, skutkujących uszkodzeniem ciała pozwanej i naruszeniem jej nietykalności. Powódka uniemożliwiła

pozwaną wstęp do lokalu mieszkalnego, w którym pozwana miała prawo przebywać, nie zgodziła się na wydanie ruchomości stanowiących majątek osobisty pozwanej i rzeczy osób trzecich. Aktywny sposób zachowania powódki, prowokujący zaistnienie choćby w pewnym zakresie zdarzeń do których doszło 8 lutego 1995 r., wskazuje na naruszenie zasad współżycia społecznego przez powódkę. Działania powódki i agresja skierowana przeciwko pozwanej wskazują na zachowania, których nie można pogodzić z obowiązującym porządkiem prawnym z prawidłowym zachowaniem osoby, która przebywa w lokalu, należącym częściowo do pozwanej. Tego typu konflikty mogą i powinny być rozwiązywane w sposób nie naruszający nietykalności, czy godności osób pozostających w konflikcie. Powódka powinna była w sposób kulturalny i wyważony dążyć do wyjaśnienia wątpliwości co do prawa pozwanej wejścia na teren lokalu i zabrania należących do niej przedmiotów. Biorąc pod uwagę, iż powódka pozostawała wówczas w związku ze S. M. (1) nie budzi wątpliwości Sądu, że miała wiedzę o sytuacji prawnej i faktycznej, co do poprzedniego związku swojego partnera. Świadczą o tym niechętnie pozwanej zachowania jeszcze przed przybyciem S. M. (1). Dla oceny prawa powódki do powoływania się na zasady współżycia społecznego istotne są jej zachowania w okresie zaistnienia zdarzenia, uzasadniającego wydanie przeciwko S. M. (1) tytułu wykonawczego, którego pozbawienia wykonalności powódka dochodzi. Późniejsze zdarzenia, jak rozwód powódki ze S. M. (1) i ich wzajemne konflikty nie mają znaczenia dla tej oceny.

Osoba, która narusza zasady współżycia społecznego nie może skutecznie powoływać się na te zasady, jako przesłankę uzasadniającą uchylenie skutków prawomocnego wyroku i klauzuli wykonalności, które powódka zobowiązana jest znosić jako wówczas współmałżonek sprawcy. Wierzytelność dotyczy odszkodowania za spowodowanie uszkodzenia ciała pozwanej i jej krzywdę. Do zaistnienia tej szkody w znacznym stopniu przyczyniła się powódka, więc charakter wierzytelności nie tylko nie przemawia za uwzględnieniem żądań powódki, ale wręcz przeciwnie. Powódka nie interweniowała gdy S. M. (2) zaatakował pozwaną, a po przewróceniu pozwanej i utracie przytomności nie wezwała pomocy, ani jej nie udzieliła.

Drugą z przesłanek zastosowania przepisu art. 41 § 3 k.r.io. jest stopień przyczynienia się małżonka będącego dłużnikiem do powstania majątku wspólnego. W sprawie niniejszej powódka nie wykazała, aby S. M. (1) przyczynił się w ograniczony sposób do powstania majątku wspólnego, powódka nie wykazała zatem zaistnienia tej przesłanki pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

W toku procesu powódka w piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 14 maja 2014 roku podniosła również zarzut oparty na obecnym brzmieniu przepisu art. 41 § 2 k.r.io. Zdaniem Sądu zarzut ten nie może być podstawą uwzględnienia roszczenia powódki, gdyż podstawę oceny jej zobowiązania nie może stanowić aktualne brzmienie przepisu art. 41 k.r.io., a jedynie to które obowiązywało w 1995 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. Na koszty procesu składają się: opłata 5.080 zł, od której powódka została częściowo zwolniona powyżej kwoty 2.000 zł, oraz koszty zastępstwa procesowego obu stron po 3.617 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wskutek czego nastąpiło bezzasadne przyjęcie za udowodnione, że powódka przyczyniła się w znacznym stopniu do powstałej szkody, którą poniosła pozwana, a która stanowiła podstawę zadośćuczynienia objętego tytułem wykonawczym, skutkujące błędnym ustaleniem stanu faktycznego w tym zakresie a co za tym idzie skutkujące błędną oceną postawy powódki w świetle art. 5 k.c. w konsekwencji odmową ochrony prawnej jej roszczeń;

2) art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. przez jego nie zastosowanie, w związku z uznaniem, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki wyłączenia możliwości zaspokojenia się pozwanej w zakresie udziału powódki w majątku wspólnym ze S. M. (1), z uwagi na zasady współżycia społecznego.

Powódka zarzuciła także naruszenie przepisów prawa materialnego:

- 1) art. 41 § 3 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym w 1995 roku poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z prawidłowej oceny dowodów wynika, iż charakter wierzytelności objętej tytułem wykonawczym nie ma związku z osobą powódki, a powódka w żadnym stopniu nie przyczyniła się do powstania wierzytelności objętej tytułem wykonawczym, co sprawia, że zaspokojenie z majątku wspólnego jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego;
- 2) art. 41 § 2 k.r.o. w zw. z art. V ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny i opiekuńczy, poprzez jego niezastosowanie i uznanie za dopuszczalne prowadzenie egzekucji wierzytelności objętej tytułem wykonawczym z majątku wspólnego;
- 3) art. 5 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie związane z uznaniem, że powódka przyczyniła się do powstania szkody pozwanej, nie może czynić ze swego prawa użytku który jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i nie korzysta z ochrony prawnej

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie wobec L. W. wykonalności tytułu wykonawczego - wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 października 2007 roku sygn. akt XXIV C 1111/06, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 października 2010 roku oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu powstałych w postępowaniu przed Sądami I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 16 maja 2018 r. powódka - z uwagi na wyegzekwowanie w całości świadczenia w oparciu o tytuł wykonawczy, co do którego wniosła o pozbawienie wykonalności - zmieniła żądanie na zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki odszkodowania w wysokości 124.482,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pisma, zawierającego uzupełnienie apelacji i zmianę żądania, do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, trafnie uznając, iż nie dają one podstaw do uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, przy użyciu wyłącznie argumentów jurydycznych, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 października 2004 r., sygn. III CK 245/04, przepis art. 233 § 1 k.p.c., określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona powyższym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Ocena dokonana przez Sąd I instancji w ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiada wskazanym wyżej kryteriom, wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny.

Dokonując oceny dowodów sąd określa, czy środek dowodowy z uwagi na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę. Podstawą selekcji dowodów jest zatem ich wiarygodność. Natomiast kryteriami oceny wiarygodności są doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wersji. W orzecznictwie wskazuje się, że „ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego” (tak wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Lex nr 41437, wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 września 2008 r., I ACa 1195/06, Lex nr 516569).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Wskazać należy, że Sąd Okręgowy bardzo wnikliwie odniósł się do zeznań złożonych przez strony, szczegółowo wyjaśniając przyczyny, dla których zeznania pozwanej uznał za wiarygodne, nie dał zaś wiary zeznaniom powódki. Oceniając zeznania złożone przez pozwaną Sąd Okręgowy trafnie wskazał na zbieżność z jej zeznaniami i zeznaniami świadków, złożonymi w postępowaniu karnym, nie naruszając art. 235 § 1 k.p.c. Zeznania pozwanej złożone w innym postępowaniu nie były bowiem podstawą dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, a posłużyły jedynie dla oceny wiarygodności zeznań złożonych bezpośrednio przed Sądem Okręgowym, zaś w trakcie przesłuchania pozwanej Sąd Okręgowy zadawał pytania, zmierzające do wyjaśnienia rozbieżności z zeznaniami powódki.

W świetle zgromadzonych dowodów zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powódka przyczyniła się do powstania zdarzenia, w wyniku którego W. K. (1) oraz J. G. ponieśli szkodę i krzywdę. To L. W. była agresywna (popychała, szarpała i wyzywała pozwaną), uniemożliwiała poruszanie się pozwanej po mieszkaniu stanowiącym jej własność, do którego korzystania pozwana była uprawniona, uniemożliwiała odebranie przez pozwaną należących do niej rzeczy osobistych. Powódka poinformowała męża, S. M. (1) o wizycie pozwanej i przekazała mu nieprawdziwe informacje o rzekomej napaści przez pozwaną. Opisane powyżej zachowanie powódki Sąd słusznie ocenił jako te, które sprowokowały S. M. (1) do agresywnych zachowań. Powyższe ustalenia były oceniane przez Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie pod kątem zasad współżycia społecznego, na które powoływała się powódka. Sąd ten trafnie przyjął, że osoba, która narusza zasady współżycia społecznego nie może skutecznie powoływać się na nadużycie prawa podmiotowego. Takie stanowisko znajduje oparcie w orzecznictwie i poglądach nauki (tzw. zasada czystych rąk; zob. m.in. wyrok SN z dnia 4.01.1979 r., III CRN 273/78, Legalis; wyrok SN z 9.03.1972 r., III CRN 566/71, Legalis). W konsekwencji oczywiście zasadne jest stanowisko Sądu I instancji o braku możliwości skutecznego powoływania się przez powódkę na zasady współżycia społecznego jako przesłankę uzasadniającą uchylenie skutków prawomocnego wyroku i nadania klauzuli wykonalności.

Przechodząc do subsumpcji, a zatem do oceny zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, należy wskazać co następuje.

Niezasadne są zarzuty naruszenia art. 41 § 2 k.r.o. w zw. z art. V ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny i opiekuńczy, poprzez jego niezastosowanie i uznanie za dopuszczalne prowadzenie egzekucji wierzytelności objętej tytułem wykonawczym z majątku wspólnego. Powyższy zarzut wiąże się z wykładnią przepisów przejściowych ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, w której dokonano kompleksowej nowelizacji przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie stosunków majątkowych małżonków, w tym reguł rządzących możliwością zaspokojenia się przez wierzyciela jednego z małżonków z majątku wspólnego. Ustawa nowelizująca ograniczyła wypadki, w których wierzyciel jednego z małżonków, pozostających w ustroju wspólności ustawowej może uzyskać zaspokojenie z majątku wspólnego. Według nowego art. 41 k.r.o., jest to dopuszczalne tylko wówczas, gdy małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka; w braku takiej zgody, albo jeżeli zobowiązanie nie wynika z czynności prawnej, wierzyciel może żądać zaspokojenia z majątku osobistego dłużnika, z wynagrodzenia za pracę lub z dochodów uzyskanych przez dłużnika z innej działalności zarobkowej, jak również z korzyści, o których mowa w art. 33 pkt 9 k.r.o. Jeśli wierzytelność powstała w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, zaspokojenie wierzyciela może nastąpić także z przedmiotów majątkowych, wchodzących w skład przedsiębiorstwa. W uzasadnieniu projektu ustawy wyjaśniono, że możliwość zaspokojenia się z majątku wspólnego pozostawiono w ten sposób zapobiegliwości wierzycieli, w których interesie leży uzyskanie zgody małżonka kontrahenta na dokonanie czynności. Procesową realizację przedstawionych rozwiązań materialnoprawnych zapewniają art. 776¹, 787 i 787¹ k.p.c.

Wątpliwości związane z wykładnią odnoszą się do prawidłowego stosowania intertemporalnych regulacji zawartych w art. 5 ustawy nowelizującej w sytuacji, w której tytuł egzekucyjny został wydany w sprawie przeciwko dłużnikowi pozostającemu w związku małżeńskim po dniu 20 stycznia 2005 r., tj. po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej (art. 6 ustawy), lecz stwierdzone tytułem roszczenie powstało przed tą datą, czyli tak jak w niniejszej sprawie.

Problem powstający w związku z brakiem jednoznacznej regulacji intertemporalnej w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym Sąd Najwyższy podjął w uchwale z dnia 17 września 2008 r., sygn. III CZP 77/08, wskazując, że jeżeli zobowiązanie dłużnika pozostającego w ustroju ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej powstało przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691), do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności (a także jak wynika z uzasadnienia w postępowaniu egzekucyjnym) przeciwko małżonkowi dłużnika stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed tej nowelizacji. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że za chwilę decydującą o stosowaniu w postępowaniu klauzulowym i postępowaniu egzekucyjnym przepisów wprowadzonych ustawą nowelizującą należy uznać dzień powstania roszczenia rozumianego jako roszczenie materialnoprawne. Takie rozwiązanie, poza zapewnieniem synchronizacji pomiędzy materialnoprawnymi zasadami odpowiedzialności utrzymanymi w mocy przez art. 5 ust. 5 ustawy nowelizującej i przepisami procesowymi, zapewnia ochronę praw nabytych przez wierzyciela, jak bowiem wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 kwietnia 2006 r., SK 30/04 (OTK-A Zb.Urz. 2006, nr 4, poz. 42), zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa nakazuje ustawodawcy należyte zabezpieczenie „interesów w toku”, a zwłaszcza należytą realizację uprawnień nabytych na podstawie poprzednich przepisów. Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 5 ustawy nowelizującej ustanawia ogólną zasadę stosowania ustawy nowej także do stosunków powstałych przed jej wejściem w życie, a następnie ogranicza zakres stosowania tej zasady m.in. w odniesieniu do oceny skutków czynności zobowiązujących lub rozporządzających małżonków oraz ich odpowiedzialności za zobowiązania sprzed wejścia w życie ustawy (art. 5 ust. 5 pkt 1), jak również wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym za zobowiązanie jednego małżonka powstałe przed wejściem w życie ustawy (art. 5 ust. 5 pkt 2). Obydwa przepisy dotyczą jednak regulacji materialnoprawnych, do problematyki procesowej odnosi się art. 5 ust. 6, nakazujący - w wypadku gdy roszczenie powstało przed wejściem w życie ustawy - prowadzić egzekucję według przepisów dotychczasowych. Artykuł 5 ust. 6 zatem stanowi normę wyjątkową wyłączającą stosowanie ust. 1 przy ocenie właściwego toku postępowania egzekucyjnego, w tym o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Unormowanie to koresponduje z treścią art. 5 ust. 5 pkt 2, który nakazuje stosować dotychczasowe przepisy także do wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym za zobowiązanie jednego małżonka powstałe przed jej wejściem w życie, nawiązując do art. 41 § 3 k.r.o. w brzmieniu poprzedzającym wejście w życie ustawy

nowelizującej. Taki zamysł ustawodawcy wysłowiony został już w trakcie prac legislacyjnych nad ustawą i uzasadniony potrzebą ochrony pewności obrotu; miał umożliwić kontrahentowi małżonka powołanie się na dotychczasowy art. 41 § 1 k.r.o., a małżonkowi dłużnika dochodzenie ograniczenia (albo wyłączenia) odpowiedzialności majątkiem wspólnym na podstawie obowiązującego wówczas art. 41 § 3 k.r.o.

Nie przekonuje argumentacja przedstawiona w powołanym w apelacji powódki wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 września 2008 r., sygn. I ACa 743/07, zgodnie z którym w powództwie przeciwegzekucyjnym małżonek dłużnika może podnosić zarzuty, że wierzytelność nie może być dochodzona z majątku wspólnego, gdyż należy do kategorii wierzytelności wymienionych w art. 41 § 2 i § 3 k.r.o. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że przepis art. 41 § 2 k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji winien znaleźć zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, a to na podstawie art. V Przepisów wprowadzających kodeks rodzinny i opiekuńczy, według którego przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stosuje się do stosunków w nim unormowanych, chociażby powstały przed jego wejściem w życie, chyba że przepisy poniższe stanowią inaczej. Żaden z przepisów przejściowych nie stanowi inaczej w powyższej materii, a skoro art. 41 § 2 k.r.o. wszedł w życie z dniem 20 stycznia 2005 r., to obowiązywał również w dacie orzekania przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny pominął jednakże przepisy przejściowe zawarte w ustawie nowelizującej, w tym powołany w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2008 r. przepis artykułu 5 ust. 6, który - jak wskazano wyżej - stanowi normę wyjątkową, wyłączającą stosowanie nowych przepisów przy ocenie właściwego toku postępowania egzekucyjnego.

W świetle powyższego jako zupełnie nietrafione należy uznać zarzuty naruszenia art. 41 § 2 i 3 k.r.o., a także zarzut naruszenia art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki wyłączenia możliwości zaspokojenia się pozwanej w zakresie udziału powódki w majątku wspólnym ze względu na zasady współżycia społecznego. Jak wskazano wyżej Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powódka swoim zachowaniem przyczyniła się do powstania i przebiegu zdarzenia, skutkującego szkodą i krzywdą u pozwanej oraz jej ojca. Brak jest podstaw do wywodzenia w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że zaistniały podstawy pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności przeciwko małżonkowi. Z tych samych względów niezasadny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. Dodatkowo wskazać należy, że norma ta, w świetle prawidłowego stanowiska judykatury, nie może stanowić podstawy dochodzenia żądań, w tym także powództwa z art. 840 k.p.c. (patrz: wyrok SN z 27 stycznia 1999 r. II CKN 151/98; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 4 września 2014 r. I ACa 325/14).

Z tych wszystkich względów wniesiona w tej sprawie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Z tych samym względów oddaleniu podlegało również zmienione żądanie pozwu, dokonane w okolicznościach wskazanych w art. 383 k.p.c. w toku postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego domaganie się przez powódkę w postępowaniu apelacyjnym zasądzenia odszkodowania w miejsce pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności stanowiło wystąpienie z nowym roszczeniem, które jest objęte wyjątkiem określonym w art. 383 zdanie drugie k.p.c. W przepisie art. 383 można wyróżnić dwa warianty zmiany powództwa. Pierwszy z nich ma charakter surogacyjny, gdyż powód - w związku ze zmianą okoliczności - nie żąda czegoś, co nie było objęte przedmiotem sporu w pierwszej instancji, ale żąda wartości pierwotnego przedmiotu sporu lub innego nawet przedmiotu. Oczywiście, żądanie takie musi wynikać z pierwotnej podstawy faktycznej powództwa. Drugi wariant polega na tym, że powód rozszerza przysługujące mu roszczenie o kolejne świadczenia okresowe. Wskazać należy, że w zakresie wariantu pierwszego, a więc zmiany powództwa o charakterze jakościowym, to przedmiotem zastąpionym nie musi być rzecz w rozumieniu art. 45 k.c. Przedmiotem tym bowiem może być każdy przedmiot sporu, w tym, oczywiście, mający wartość majątkową. Przykładowo, gdy po wydaniu przez sąd pierwszej instancji na podstawie art. 189 k.p.c. wyroku ustalającego prawo powoda dojdzie do naruszenia tego prawa przez pozwanego, to powód może w apelacji lub już w trakcie postępowania apelacyjnego domagać się od pozwanego odszkodowania z tytułu naruszenia prawa. Podobnie w sytuacji, w której - mimo wyroku uwzględniającego powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840) - pozwany jako egzekwujący wierzyciel zaspokoił swoje roszczenie z majątku dłużnika, powód jako dłużnik może przekształcić żądanie pozwu w ten sposób, że zażąda zasądzenia kwoty pieniężnej, jaką pozwany wyegzekwował (zob. E. Mielcarek, Wnioski..., s. 149; T. Wiśniewski,

Apelacja..., s. 59). Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, jednakże jak wyjaśniono wyżej dokonana zmiana roszczenia nie może prowadzić do uwzględnienia apelacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. W skład kosztów postępowania należnych pozwanej weszło wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego obliczone zgodnie z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji.

Aleksandra Kempczyńska Paulina Aślanowicz Bernard Chazan